

# Rzepi, Zabuja

Bez ogródek, tak po prostu  
Prosty chłopak, prosto z mostu  
Masz coś w sobie, co mnie kręci  
Bujasz mnie tak bez pamięci.  
Może mnie jestem księciem z bajki  
Ale, wierzę w siebie, pragnę Ciebie  
I jak nigdy dotąd w życiu.  
Zabujałem się, full na maxa, żadna kraksa  
Zabujałem się, będziesz ze mną, chcesz czy nie  
Zabujałem się, powiedz tylko, tak czy nie  
Zabujałem się, w zajefajne w Tobie, wiesz  
Wszyscy kumple mnie wyśmiali  
Każdy już próbował, na nic  
Siora puka się po głowie  
Nie dla psa chłopaku owies.  
Może nie jestem mistrzem w kosza  
Ale powiem Tobie, zdradzę fobie  
Zwariowałem, oszalałem.  
Zabujałem się, aferalnie, nienormalnie  
Zabujałem się, nikt jak Ty nie kręcił mnie  
Zabujałem się, szajba, korba, tylko Ty  
Zabujałem się, Ciebie chcę i więcej nic.  
Zabujałem się, od początku, bez wyjątku  
Zabujałem się, nic już nie powstrzyma mnie  
Zabujałem się, tylko nie mów mi, że nie  
Zabujałem się, z Tobą tylko być już chcę.  
Zabujałem się, szajba, korba, tylko Ty  
Zabujałem się, Ciebie chcę i więcej nic.